

Przedpłata  
wraz  
z przesłanką  
pocztową  
na 1874 r.  
wynosi  
4 zł. a. w.

# ZWIĄZEK.

REDAKCJA  
i  
Administracja  
we Lwowie  
przy ulicy  
Akademickiej  
1. 5.

Pismo tygodniowe

poświęcone sprawom stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych  
wychodzi co sobotę w objętości  $\frac{1}{4}$  w razie potrzeby  $\frac{1}{2}$  arkusza.

Nr. 4.

Sobota dnia 14. marca 1874.

I. rocznik.

Treść: Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. (Dokończ) — Poręka członków w Stowarzyszeniach zarobkowych. (D. c. n.) — Ruch stowarzyszeń. — Korespondencje.

## Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

(Dokończenie.)

Wyłuszczywszy choć ogólnie program „Związku“ wypada pomówić o środkach, jakimi cel osiągnięty być może, a trudności, z jakimi walczą stowarzyszenia, usunięte.

Do niedawna jeszcze przeważna część ludności naszej, uważała wszelki objaw ruchu społecznego a szczególnie przez stowarzyszenia za zgubny. Niepomagały przykłady innych narodów, nie zwracano uwagi, że potęgą przemysłowa Anglii, wzmagala się przez stowarzyszenia, nie wierzone, że Niemcy tworzą organizację swoją państwową, że konsolidują się za pomocą stowarzyszeń. — Pierwotne stowarzyszenia nasze od czasu nastania tak zwanej ery konstytucyjnej, często chrzczono mianem socjalizmu w znaczeniu komunizmu — i zaiste trzeba było dopiero namacalnych prawie przykładów, aby osłabić obawy przed widmem mniemanego komunizmu.

Dzisiaj jeszcze, i długie lata w przyszłości, szeroka publiczność nie będzie miała jasnego wyobrażenia, o zadaniu społecznym stowarzyszeń — znajdzie się bowiem zawsze wielu niedowiarków, którzy wietrzyć będą pod płaszczykiem stowarzyszeń jakieś ukryte zamiary złowrogie.

Pojęcia podobne szkodliwe są bezsprzecznie rozwojowi idei stowarzyszeń w ogóle, a tembardziej stowarzyszeń zarobkowych, nastroczających z natury rzeczy najwięcej powodów do podejrzeń. — Postawienie n. p. u stowarzyszeń zaliczkowych jako zadanie „zdemokratyzowanie kapitału“ czyli mówiąc inaczej „uczynienie kapitału przystępnym dla niezamożnych“ a stosowanie jako środka do przeprowadzenia tego celu zasady solidarności i nieograniczonej poręki — tworzenie w stowarzyszeniach produkcyjnych z zawisłych ludzi samoistnych i współwłaścicieli przedsiębiorstwa, itp. nasuwa

bardzo łatwo podejrzenie, iż stowarzyszenia zarobkowe są uorganizowaną falangą, dążącą do wyrzucia z własności ludzi posiadających. — Powołać się tu można na nieufność, z jaką w swoim czasie spoglądano na zawiązujące się wówczas „Towarzystwo produkcyjne krawców we Lwowie.“

Niezawodnem, że podejrzenie, takie i nieufność, że takie zapoznanie właściwych dążeń stowarzyszeń zarobkowych nie da się łatwo usunąć, i trzeba całego szeregu lat wytrwałej pracy, popartej ile możności licznymi dowodami, aby je usunąć. — Z drugiej jednak strony, ciągłe i nieustanne głoszenie teorii i zasad tak słowem jak i pismem, potężnie przyczyniać się może do rozwiewania ciemnych pojęć — i niezawodne, że wielu z niedowiarków żywi nieufność li tylko dla tego, że im się zastanawiać nie chce, że nie ma nikogo, kto by zechciał jasno przedstawić i wyłuszczyć im nasze dążności.

Z tych względów sądzimy, że znakomicie przysłużyć się może „Związek“ sprawie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przez publiczne rozprawy, jakoteż zabieraniem głosu w publicystyce.

Jako środek przeto do szerzenia zdrowych pojęć o stowarzyszeniach, a tem samem wzbudzenia zaufania i wiary u publiczności, oprócz utrzymania własnego czasopisma, jako organu „Związku“ zaliczamy zjazdy delegatów poszczególnych stowarzyszeń, ile możności co roku w innej miejscowości. Na zjazdach takich publiczna dyskusja nad udoskonaleniem organizacji stowarzyszeń, i komunikowanie poczynionych doświadczeń, oprócz zaznajamiania szerokiej publiczności z zasadami stowarzyszeń, mimowoli sprowadzi jednolitą organizację stowarzyszeń, która również potężnie przyczynić się musi do tem szybszego rozwoju stowarzyszeń.

Nie można też zapoznać i innych nader ważnych korzyści ze zjazdu wynikających. Komunikowanie wzajemne poczynionych doświadczeń zapoznaje obecnych na zjeździe ze stosunkami ekonomicznymi kraju, wytwa-



rza nowe stosunki, które dla ekonomicznego rozwoju wyzyskane muszą z czasem wpłynąć na stosunki naszych targów pieniężnych, a tém samem na ogólne zniżenie stopy procentowej.

Chcąc dokładnie wyrozumieć, iż podobną przysługę „Związek“ krajowi wyświadczyć może, musimy zapuścić się nieco w dzisiejsze stosunki, pod względem wyszukiwania źródeł kredytu przez stowarzyszenia.

Bezsprzeczne jest, iż każde stowarzyszenie zarobkowe lub gospodarcze zawiązać i rozwijać się może tylko w skutek dobrze odczutej potrzeby, przynajmniej w pewnych kołach społeczeństwa.

W kraju naszym, gdzie przemysł prawie nie istnieje z powodu braku gotówki, gdzie całą industrję niweczy wszędzie zakorzeniony system wyzyskiwania czyli lichwa, gdzie trzy czwarte ludności oddane na pastwę lichwiarzy, — najgoręcej czuć się daje potrzeba taniego kredytu. Wyzwoleni bowiem z rąk lichwiarzy, będziemy mogli zabierać się do innych płodniejszych przedsięwzięć.

Otóż u nas, gdzie wszyscy począwszy od szlachty, a ukończywszy na najbiedniejszym zarobniku, przedewszystkiem pragną uwolnić się z więzów lichwy, najpotrzebniejszymi są na teraz stowarzyszenia zaliczkowe.

I jakż ich cel — i co one mają osiągnąć? Ludzie pojedynczy potrzebujący kredytu, a niemogący go sami każdy dla siebie uzyskać, łączą się w spółkę, aby na podstawie solidarniej poreki utworzyć rodzaj hipoteki, i tak ręcząc jeden za wszystkich, wszyscy za jednego, znaleźć ile możności łatwy i tani kredyt.

Kredyt, z jakiego dzisiaj stowarzyszenia zaliczkowe czerpać są zmuszone, jest jakkolwiek tańszy niż kredyt u lichwiarzy, jednak nie tego rodzaju, aby mógł rzeczywiście oddać usługi przemysłowcowi lub rękodzielnikowi, zmuszonemu kapitałem zapożyczonem tyle zarabiać, aby pokrywać oprócz spłaty kapitału i procentów należnych stowarzyszeniu, jeszcze i dawne długi, a prztem odkładać jakieś zaoszczędzenia. Pochodzi to ztąd, że źródła z których czerpią są zazwyczaj tylko pośrednikami między kapitalistami, a potrzebującym kredytu. Chodzi więc o urządzenie, za pomocą którego stowarzyszenia zaliczkowe z pierwszych rąk pieniądź by pociągać mogły — chodzi więc o urządzenie, za pomocą którego udałoby się wciągnąć w obrót wszystkie drobne a liczne kapitaliki, które jeszcze może ukrywają się w starych garczkach pod piecami, lub butwieją w starych pończochach. Urządzenie takie, zazwyczaj kasami oszczędności zwane, są jedynie w stanie zadanie to urzeczywistnić.

Przy urzeczywistnianiu jednak okazać się może, że niektóre ze stowarzyszeń mogłyby mieć napływ ta-

kich kapitałów większy, aniżeli ich zużytkować może, gdy przeciwnie inne chorować będą na brak kapitałów. Otóż tu „Związek“ ma swe zadanie do spełnienia — pośredniczyć pomiędzy stowarzyszeniami w obiegu kapitałów — podawać stowarzyszeniom chorującym na „embaras de richesse“ kanały odpływowe — a chorującym na brak pieniędzy, takowych przysparzać.

Zachodzą jednak dalsze potrzeby. Nie zawsze mogą być w jakimś zakątku nagromadzone kapitały, które szukają umieszczenia. Potrzeba tedy szukać innych źródeł tanich, a takimi są pierwszorzędne instytucje finansowe, mające swe własne znaki obiegowe (Zettelbanken) jak Wiedeński Bank narodowy.

Wiadomo powszechnie, że instytucja ta jest najtańszą pod względem udzielania kredytu. Są jednak pewne formalności, które ją czynią tak drogą, jak i inne banki. Taką formalnością jest żądanie, aby weksle przedkładane do eskontu były zaopatrzone trzema podpisami, z których dwa firm w sądach handlowych rejestrowanych. Nie zawsze, ba nawet w rzadkich niezawodnie wypadkach stowarzyszenia będą miały do czynienia z firmami handlowymi, a najczęściej tylko z ludźmi należącymi do klasy drobnych przemysłowców, rzemieślników, średnich i mniejszych posiadaczy gruntowych lub włościan. — Weksle przeto za którymi stowarzyszenia zaliczkowe pożyczek udzielać będą, nie nadają się tu do reeskontu.

W dzisiejszych stosunkach uciekałyby się przeto należało do dość często u nas praktykowanego sposobu przy eskoncie weksli w wiedeńskim Banku narodowym. Uzyskuje się żyro z grzeczności (Gefälligkeits-Giro) za opłatą pewnej prowizji, zazwyczaj 2% rocznie, a taki weksel przedstawia się do eskontu.

Tym sposobem kredyt w Banku narodowym jest dla nas o 2% droższy, niżli go inne instytucje bankowe uzyskują. Otóż tu jest dalsze zadanie „Związku“ na polu ułatwiania kredytu i regulowania obiegu kapitałów.

Za pośrednictwem „Związku“ zawiążą się ściślejsze stosunki pomiędzy stowarzyszeniami — a te stosunki doprowadza do tego, iż pewne stowarzyszenia mające do siebie nawzajem zaufanie, mogą sobie w miarę potrzeby udzielać żyra bezpłatnie, i tym sposobem korzystać z możliwie najtańszego kredytu bankowego (związek żyrowy — Giroverband).

Oto niektóre ze sposobów do zaspokojenia najżywniejszej potrzeby stowarzyszeń zarobkowych, potrzeby kredytu, zaspokojenie której może z czasem sprowadzić, jak wyżej powiedzieliśmy, ogólne zniżenie stopy procentowej.

Do równie ważnych zajęć „Związku“ należy obrona stowarzyszeń w obec nadużyć władz.



Niednokrotnie już udawały się do nas stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze w sprawach opłaty podatku i stempla — niejednokrotnie bowiem już c. k. władze skarbowe okładały stowarzyszenia tak wygórowanemi i w ustawodawstwie nieuzasadnionemi opłatami, jak gdyby pragnęły zdusić w ten sposób wszelki objaw usamowolnienia pracy. Niejednokrotnie też udawano się do nas o rady w obec mylnego pojmowania ustaw przez sądy handlowe. Zdarzyć się może, że i c. k. władze polityczne zechcą do stowarzyszeń zarobkowych stosować jakieś przepisy, ich się nie tyżące.

Komuż nie wiadomo, że organa rządowe, powołane do zastosowywania przepisów ustaw, bardzo często grzeszą nieznajomością tychże — cóż więc dziwnego, że i między ludźmi stojącymi na czele stowarzyszeń zarobkowych jeszcze częściej napotykać się dają tacy, którzy z różnemi formami prawnemi i przepisami administracyjnemi jeszcze mniej są obznajomieni. Ztąd też zdarza się, iż w ustawach nieuzasadnione często wymagania władz, znajdują posłuch, bo niema komu zwrócić uwagi dotyczących zarządów stowarzyszeń, iż przeciw temu lub owemu zarządzeniu zaprotestować należy. — Podawać sposoby i środki przeciw takim nadużyciom i nieprawnym stosowaniom ustaw do stowarzyszeń zadaniem jest „Związku“, którego zarząd będzie miał możność obznajomienia się z ustawami i rozporządzeniami specjalnie stowarzyszeń zarobkowych dotyczącymi, a wskutek tego poznawszy luki w ustawodawstwie będzie też mógł w odpowiednim duchu domagać się u rządu o przedłożenie władzom ustawodawczym odpowiednich projektów do ustaw.

Nie jest to małą rzeczą — że tu wskażemy na zabiegi Schulze'go z Delitzsch, którym Niemcy zawdzięczają ustawę o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, a która służyła austr. Radzie państwa za wzór do ustawy z d. 9. kwietnia 1873.

Oprócz tych i wielu innych usług, jakie oddać może „Związek“ już istniejącym stowarzyszeniom, nie możemy zapomnieć o usługach jakie oddać może społeczeństwu. Z jakimi trudnościami nie walczą dzisiaj nowozawiające się stowarzyszenia — ba co więcej, ile to i jakich zabiegów nieraz potrzeba, aby powstała myśl zawiązania stowarzyszenia — a ileż to razy rozbudzona myśl zawiązania usypia — bo niema komu myśli rozbudzać — bo nie ma komu już rozbudzonej myśli podtrzymywać — bo niema nikogo, o kogoby się oprzeć można.

Takim więc ogniskiem regulującym stosunki stowarzyszeń wewnętrzne, tak pod względem organizacyjnym jak i obiegu kapitałów, — taką więc obroną stowarzyszeń —

takim więc inicjatorem do wyszukiwania dalszych form rozwoju stowarzyszeń, może być tylko „Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, powstały i istniejący za pomocą wspólnych sił i środków.

## Porekła członków w Stowarzyszeniach zarobkowych

w duchu ustawy z d. 9. kwietnia 1873.

Ustawa z d. 9. kwietnia 1873 r. w §. 3. orzeka, iż „stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze mogą być urządzane z nieograniczoną lub ograniczoną poreką. W pierwszym wypadku ręczy każdy członek za zobowiązania towarzystwa solidarnie całym swym majątkiem, w drugim zaś do pewnej z góry oznaczonej wysokości“.

Organizacja stowarzyszeń zaliczkowych różni się poniekąd stosownie do tego, jakiego rodzaju porekę przyjęto w stowarzyszeniu, a również i pewne na pozór jednego rodzaju urządzenia stowarzyszeń z nieograniczoną i z ograniczoną poreką, przybierają zupełnie odmienne znaczenie, odpowiednio do rodzaju poreki.

Z tego powodu, nim o właściwej organizacji mówić będziemy należy zbadać ogólne znaczenie poreki w towarzystwach zarobkowych, a następnie porównawszy obydwie rodzaje poreki według pojęcia ustawy, zdecydować, który rodzaj jest właściwszym i odpowiedniejszym.

Według brzmienia ustawy z d. 9. kwietnia 1873. odpowiadają członkowie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za zobowiązania stowarzyszenia tak z nieograniczoną jak i ograniczoną poreką, o tyle, o ile na pokrycie zobowiązań w razie likwidacji lub konkursu nie wystarczają aktywa stowarzyszenia, z tem że w stowarzyszeniach z nieograniczoną poreką, odpowiedzialność nie jest określoną, gdy w stowarzyszeniach z ograniczoną poreką sięga ona do pewnej z góry w statucie oznaczonej wysokości.

Niepodobna traktować zarazem o obydwóch rodzajach poreki — przypatrzmy się przeto najprzód nieograniczonej.

Jak wyżej wspomnieliśmy, mówi ustawa, iż członkowie stowarzyszenia z nieograniczoną poreką odpowiadają całym swym prywatnym majątkiem w razie likwidacji lub konkursu. W §. 60. zaś orzeczono: „otwarcie konkursu do majątku stowarzyszenia nie pociąga za sobą konkursu do majątku członków“. — „Po ukończeniu konkursu są wierzyciele stowarzyszenia uprawnieni i t. d. pociągać do odpowiedzialności pojedynczych członków“.



Z postanowień tych ustawy wynika, że wierzyciele stowarzyszenia nie mogą z pretensjami swemi w pierwszym rzędzie występować, jak tylko do stowarzyszenia — nim zaś zwrócić się do pojedynczych członków, muszą dowieść, iż stowarzyszenie nie jest wypłacalnem. Potrzeba przeto wyjednania u sądu otwarcia konkursu do majątku stowarzyszenia. Gdy to nastąpi, obowiązani są wierzyciele pod utratą prawa dalszego poszukiwania, zgłosić swe pretensye i oczekiwać wyniku konkursu, a dopiero po ukończeniu konkursu, wierzyciele są uprawnieni poszukiwać swych pretensyi u pojedynczych członków, o ile takowe w czasie konkursu były zgłoszone i za słuszne uznane.

Aby jednak następstwa solidarnej poręki złagodzić, przepisuje ustawa w §§. 61—68 postępowanie, podające środki do bardzo szybkiego zaspokojenia wierzycieli. a usuwające niedogodności dla członków. Postępowaniem tem jest przymusowy rozkład (*exekutive Zwangsumlage*).

Rozkład ten polega na tem, iż Dyrekcyja Towarzystwa, lub jeśli ona obowiązków nie wypełnia, umyślnie w tym celu wyznaczona komisya, sporządza plan rozkładu strat, który wykaże, ile ma każdy z członków dopłacić na pokrycie pretensyi wierzycieli, w czasie konkursu udowodnionych. Plan ten rozdziela sąd według bardzo skróconej procedury uznaje za wykonalny, a Dyrekcyja obowiązana jest w razie wzbraniania się lub zwłoki; ściągać przypadające od członków dopłaty w drodze egzekucyi. Okaże się egzekucya przeciw niektórym członkom bezskuteczną, to niedobór rozkłada się na resztę członków i ściąga w tenże sam sposób.

Skutki solidarnej nieograniczonej poręki całym prywatnym majątkiem są do możliwego stopnia osłabione, a tem samem straciła tego rodzaju poręka niebezpieczeństwo, jakie miała przed wejściem w życie ustawy z d. 9. kwietnia 1873. (C. d. n.)

## Ruch Stowarzyszeń.

Sąd handlowy w Tarnopolu ogłasza w Gazecie lwoskiej, iż firma: „Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ została wpisana do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

**Towarzystwo zaliczkowe w Toporowie** zawiązane przed trzema laty na podstawie statutów zatwierdzonych przez c. k. namiestnictwo, ogłasza sprawozdanie za 1873 r. Bilans z końcem grudnia 1873. jest następujący:

1.) stan czynny: — a) stan pożyczek z d. 31. grudnia 1873 roku 8.963 zł., b) gotówka w kasie 90 zł. 35 ct. razem 9.053 zł. 35 ct. a. w.

2.) stan bierny: — a) fundusz rezerwowy 456 zł. 27 ct., b) udziały członków 3.678 zł. 50 ct., c) kapitały obce 4.373 zł. 23 ct., d) procenta skapitalizowane 44 zł. 21 ct. e) czysty zysk za 1873 r. 501 zł. 14 ct. razem 9.053 zł. 35 ct. a. w.

Ogólny obrót kasy wynosi 43.297 zł. 90 ct.

Z zysków osiągniętych w kwocie 501 zł. 14 ct. przydzielono do funduszu rezerwowego 104 zł. 84 ct. — użyto na pokrycie kosztów urządzenia 134 zł. 40 ct. resztę zaś 261 zł. 90 ct. wypłacono członkom jako dywidendę po

15% od 291 udziałów wynoszących sumę 1746 zł. wpłaconą po koniec grudnia 1872 r.

Znając bliżej stosunki miejscowe, wyrazić musimy p. Michałowi Kokurewiczowi, dyrektorowi towarzystwa, najwyższe uznanie za staranne i pełne poświęcenia prowadzenie Towarzystwa. Jego niezmordowanej pracy bowiem udało się wśród bardzo niepomyślnych warunków rozwinąć towarzystwo, składające się z samych prawie rolników i włościan.

Poddajemy zarazem jego rozzwadze, czy nie korzystniej by było zastosować statut do wymagań ustawy z d. 9. kwietnia 1873. a tem samem wyzwoić się z pod opieki władz politycznych, która często bywa uciążliwą.

**Towarzystwo galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie**, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, ogłasza sprawozdanie rachunkowe za czas od 1. lutego 1872 do 31. grudnia 1873.

Stowarzyszenie to zawiązanem zostało za staraniem lwowskiego Wydziału powiatowego pod nazwą „Ogólna kasa zaliczkowa“ na podstawie statutu zatwierdzonego przez c. k. Namiestnictwo, obecnie zaś przy zmianie statutu w celu zastosowania się do ustawy z d. 9. kwietnia 1873, przyjęło nazwę „Towarzystwo galicyjskiej kasy zaliczkowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.“ Pomimo różnych niekorzystnych zajęć, rezultat 23. miesięcznej czynności jest 1882 zł. 94 ct. zysku, z którego 1000 zł. przeznaczono na fundusz rezerwowy i na wypłatę członkom po 8% od udziałów.

Nie możemy powstrzymać się od pewnego rodzaju zdziwienia, jakim sposobem sąd handlowy zarejestrował firmę tego stowarzyszenia. Według §. 91. ustawy, stowarzyszenia dawniej zawiązane, jeśli chcą korzystać z ulżeń ustawą wskazanych powinny statuta swe zastosować do wymagań ustawy w sposób dawnym statutem przepisany, t. j. według §. 31. statutu na mocy uchwały Ogólnego Zgromadzenia. O ile zaś wiemy, stowarzyszenie to od listopada 1872. nie odbywało żadnych ogólnych zgromadzeń.

## Korespondencje.

— O ile przychylnego doznaliśmy przyjęcia u publicystyki lwowskiej, o tyle zaznaczyć musimy pewną niechęć publicystyki krakowskiej. Nie podnosilibyśmy tego, gdyby nie okoliczność, iż pewne czasopisma polityczne krakowskie nie tylko, że nie raczą uczynić wzmianki o tem, że „Związek“ wychodzi, ale co więcej, zapożyczając od nas wiadomości o towarzystwach zaliczkowych i kasach gminnych pożyczkowych, nie podają nawet źródła, z którego czerpią, chociaż to jest obowiązkiem koleżeńskim.

**Rządowa kasa pożyczkowa.** Z powodu licznych zapytań, czy i na jakich warunkach towarzystwa zaliczkowe mogą korzystać z kredytu w rządowej kasie pożyczkowej, staraliśmy się bliższych zasięgnąć informacji. Interesowane Towarzystwa przeto zawiadamiamy, iż w Rządowej kasie pożyczkowej z kredytu korzystać mogą w drodze reeskontu swych wexli na 8½—9%. Jest to więc kredyt nieco za drogi dla stowarzyszeń zaliczkowych a przeto też stanowczo odradzać musimy od szukania go — tem bardziej, że mamy domowy kredyt znacznie tańszy a mianowicie na 7% w galicyjskiej kasie oszczędności, która chętnie swemi funduszami zasila tak pożyteczne instytucje, jak są stowarzyszenia zaliczkowe.